

## 29 kwietnia: Świętej Katarzyny ze Sieny, dziewicy i doktora Kościusa

**Tekst Ewangelii (Mt 11,25-30): W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wyślawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt Cię nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.**

**Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucźcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie».**

---

*«Zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom»*

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench  
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Kościuszczy z radością i wdzięcznością w Katarzynę ze Sieny (1347-1380). Z radością, ponieważ stały się w niej rzeczywistością słowa Chrystusa: «zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom» (Mt 11,25). Zachwyca stopień dojrzałości wewnętrznego i miłosnego zjednoczenia – a do stanów mistycznych – z Chrystusem u tak młodziutkiej dziewczyny, jak była Katarzyna.

Boże „DNA” zawiera w sobie prostotę i dyskrecję. Tak działa Mesjasz: narodził się w tajemnicy, zmartwychwstał równie bez pompy. On był Królem zapowiedzianym i wyczekiwany od czasów Dawida, jednakże Jego korona zrobiona była z cierni, a swój tron miał na Krzyżu. W jednej ze swych mistycznych wizji, Katarzyna widziała jak Jezus okazał jej dwie korony, jedna ze złota, druga cierniowa. Ona

odpowiadaj?c i? znajduje pokrzepienie w M?ce Pa?skiej, wybra?a t? cierniow?.  
«Przyjd?cie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obci??eni jeste?cie, a Ja was  
pokrzepi? (Mt 11,28): Katarzyna pokrzepia si? cierpieniem Chrystusa, Jezus  
pokrzepia si? prostot? m?odej ?wi?tej.

Katarzyna, zna?a dobrze swego Oblubie?ca, mia?a ?yw? ?wiadomo?? wielko?ci  
cz?owieka, albowiem sam Bóg jest umi?owanym ka?dego z nas: «Czemu to, prosz?,  
obdarzy?e? cz?owieka tak wielk? godno?ci?? Niew?tpliwie, sta?o si? tak jedynie dla  
niepoj?tej mi?o?ci, dzi?ki której dostrzeg?e? Twe stworzenie w sobie samym i w nim  
si? rozmi?owa?e?... Bo z mi?o?ci stworzy?e? go i da?e? mu istnienie, by radowa? si?  
Twoim najwy?szym i wiecznym dobrem» (KKK,356).

W ko?cu, wdzi?czno?? Ko?cio?a wys?u?y?a sobie tak?e Katarzyna, sw? prac?  
rozjemcz?. W tym czasie, Ko?ció? prze?ywa? smutny okres podzia?ów  
wewn?trznych i zewn?trznych. Najsmutniejsze z nich by?a „niewola awinio?ska”. Od  
1305 roku, siedmiu papie?y rezydowa?o w Awinionie. Modlitwy i starania ?w.  
Katarzyny - a tak?e innych osobisto?ci, takich jak ?w. Brygida – sprawi?y, i? w  
roku 1367 papie? Urban V wróci? do Wiecznego Miasta. Niech b?d? wieczne dzi?ki  
?wi?tym kobietom za ich wielkie dzie?a – zazwyczaj wi?cej ni? jeste?my ?wiadomi –  
dla dobra Ko?cio?a!